Nro. 102.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 1go Sierpnia 1794.

Gazety XCV.

FRANCYA.

D. 4. *Barrere* czytaiąc Relacyę o-koliczną o korzyściach armii RPtey w Niderlandzie, mówił znowu: „ *Niech będzie daleka myśl od nas o pokoiu, prowadźmy woynę zniszczenia, i zguby* „ Ale są to wyrazy republikańskiego zapału, i nadętości zbyteczney, która równie szkodzi w powodach pomyślnych iak nie męskość w przeciwnych. Wszak moment ieden ułożony plan iaki bądź zniweczyć zdoła, a ten, który światu

chce nadawac prawa, sam ie nayczęściey przyiąć przymuszony bywa.

Na proiekt *Thüriota* aby wszystcy Xięża od urzędów oddaleni byli, lubo toż dekretowano; wszelakoż Deputacyi ocalenia nakazano podadź sposób uskutecznienia tego Dekretu. Na uczynioną zaś remonstracyę od tey, iakoby dekretowana zasada była złą; znowu wspomniony dekret odwołany został.

Teatr *Francuzki* tak dla szczególnieyszego szacunku dawniey nazywany, który przez czas długi zostawał zamknięty dlatego, iż Entreprenerowie, i sami Aktorowie o sposób myślenia Arystokratyczny byli posądzeni, otworzony iest znowu w inszym nierównie kształcie, pod nazwiskiem *Teatr równości.* Z dawnieyszych Aktorów kilku tylko zostało, którzy są prawdziwemi *Sansculotami.* Loże prywatne poznoszono, a na tych mieysce wszędzie porobiono Galarye. Zamiast dekoracyi dawnieyszych dano nowe republikantskiemi symbołami i wyobrażeniami ozdobione. Otwarcie tego Teatru przy pieśniach i uroczystey Przedmowie stało się, w którey obowiązywali się Aktorowie: ściśle utrzymywać moralność, i wstydliwość. W *Strasburgu* młody Xiądz, który przebrany w stroy

ko-

kobiecy, odprawiał ſkrycie dla niektórych tamecznych obywateli w dni zakazane nabożeńſtwo bez wiedzy Zwierzchności; odkryty, z owieczkami do Sądu pociągniony zoſtał.

SZWAYCARYA.

Seym Szwaycarſki zaczął ſię w *Frauenfeld.* Deputacya ocalenia Paryzka poſłała tam Kommiſſarzów z naſtępuiącemi rekwizycyami:

1.) Aby wſzyſtcy Emigranci Francuzcy z całey *Szwaycaryi* byli wypędzeni.

2.) Aby wolno było Francuzóm po wſzyſtkich *Kantonach* ſkupować woły, konie, &c. ile tylko potrzebować będą.

3.) Aby *Szwaycarya* zaraz powrócić kazała ſwym Reymentóm w cudzey ſłużbie będącym.

4.) aby te Reymenta oddała na ſłużbę Francyi.

5.) Aby doſtarczała potrzebnego prochu; i broni ręczney.

Artykuł pierwſzy nieznaydzie może trudności; ale o drugich nie można tego myśleć, iuż dawno myślano o uzbroieniu ſię w *Szwaycaryi.*

HOL-

HOLLANDYA.

Z Hagi d. 8. Lipca.

Wzięcia miaſta *Brugge* przez Francuzów było ſkutkiem ſtoczoney krwawey z Jenerałem *Clerfayt* d. 25. Czerwca między *Thielt i Deynſe* batalii, w którey Wodz ten nieprzyiacielſkiey potędze uſtąpić muſiał; tak gdy kommunikacya Angielſkiego woyſka z *Oſtendą* była przecięta, Poſeł Angielſki przy Stanach będący na rekwizycyę Xięcia *d' York* podał prozbę: aby woyſku poſiłkowemu Angielſkiemu wolno było płynąć przez rzekę *Skaldę*, tudzież tego transportóm, na co Stany tuteyſze wydały zezwolenie.

D. 1. Lipca powrócił z *Bruxelli* naſz Poſeł tam mieſzkaiący z relacyą o zdarzeniach przytrafionych w tym czaſie.

D. 7. zgromadziła ſię była Rada Stanów extraordynaryina, gdzie i Xiążę *Statuder* był przytomny, na tey więc o ſrzodkach, ktorych ſię chwycić potrzeba w tych okolicznościach, deliberowano.

Część iedna woyſka Hollenderſkiego z pod Kommendy Xięcia de Koburg przymaſzerowała do *Flandryi* naſzey *Hollenderſkiey*, którą nieprzyiaciel chce opanować. Miaſto *Sluys* ogłoſzone ieſt

za

za będące w ſtanie oblężenia, i oblano wodą tę całą okolicę.

D. 6. nadeſzła wiadomość od Fryderyka Xięcia *Oranii*, że *Sluys* iuż zaczęli byli attakować Francuzi, lecz znowu odſtąpili. Dlatego Xiąże, który tam zoſtawał, udał ſię do *Sas van Gent*. Donieſiono zaś potem: że nieprzyiaciel do *Sluys* rzeczywiście przypuścił attak, i że korpus nieprzyiacielſkie pod *Sas van Gent* ſię zbliżyło.

Dla tego zagrażaiącego zbliżenia ſię Francuzów, kazano *Herzogenbuſch* wodą oblać, a mieſzkańcóm roſkazano iak nayprędzey z pól zbierać, i w żywność ſię opatrywać. Podobneż roſkazy wyſzły do *Berg-op-Zoom*, i do *Maſtrychtu*.

Admirał de *Rinsbergen* odiechał do Zelandyi, końcem czynienia tam potrzebnych Rozrządzeń, w przypadku wpadnienia Francuzów.

Z Maſtrychtu d. 10. *Lipca.*

Miaſto *Namur* bez wyſtrzału i cięcia wzięli Francuzi, wczoray tam weſzli o 8. godzinie z rana. Jenerał *Beaulieu* reyterował ſię do *St. Tron*. Francuzi ſą iuż w *Bruxelli*. Xiąże Koburg konſyſtuie w *Lowanium*. Oczekuią go w *Tirlemont*. Wſzyſtko ieſt niepoiętą taie-

iemnicą, a osobliwie, że garnizon z 4. fortec *Valenciennes* &c. do 30,000. wynoszący wyciągniony nie iest. My tu obawiamy się oblężenia. Bagaże Xięcia Biskupa *Leodyiskiego* wczoray odeszły. Podług wszystkich doniesień woysko Francuzkie w wielkiey iest karności, i porządku, a to zmnieysza naszą obawę.

NIDERLAND.

Z Bruxelli d. 10. *Lipca.*

Jenerał *Clerfayt* przedwczoray założył był oboz o pół mili ztąd, i złączył się z Xięciem de Koburg. Xiąże *d' York* po reytyradzie swey z *Renaix i Grammont* do Hollandyi maszeruie. Co się stało z miastem *Oudenaerde* bombardowanem od nieprzyiaciela, niewiadomo dotychczas. Tym czasem woysko nieprzyiacielskie po swem złączeniu się z różnych stron, wczoray z rana ruszyło ku *Bruxelli.* Przypuścili bardzo mocny attak na linie koalicyinych woysk przez *Waterlvo* aż do *Wawre.* Była utarczka krwawa, a huk straszny dział nabawił strachem obywatelów tuteyszych. Główny attak był na woysko Hollenderskie wymierzony, strata była z obydwóch strón znaczna. Jenerał Hollenderski Xiąże de *Hessen-Philipsthal* był od nieprzyiacioł rozsiekany. Podług swego zwyczaiu miał nie-

przy-

przyiaciel na powietrzu trzy balony dla obſerwowania pozycyi, i poruſzeń woyſk koalicyinych. Woyſka koalicyine muſiały ſię reyterować, a przy *gorze żelazney* był założony oboz reytyrady. Wczoray z rana koło *Bruxelli* obrócony był marſz woyſk naſzych ku *Lowanium*. Jenerał *Clerfayt* ſtoiąc przy *Anderlecht* przybył do *Bruxelli*, i po mianey z Magiſtratem konferencyi znowu do woyſka powrócił. Zaraz zaś przez proklamacyę wſzyſtcy obywatele byli upomnianemi: aby o godzinie 10. w wieczór każdy drzwi ſwego mieſzkania miał zamknięte, gdyż miało korpuś woyſka przechodzić. Republikanie wczoray o godzinie 8. w wieczór tu przybyli.

SZWECYA.

Na doſzłą tu wiadomość: że flotta Roſſyiſka z *Rewal i Cronſtadt* na morze popłynęła, wyſłano zaraz w nocy z 24. na 25. Czerwca okręt *Ychy* o 14. armatach pod Kapitanem de *Martel* na morze połnocne dla obſerwowania Roſſyiſkiey flotty.

WŁOCHY.

Do d. 3. Lipca między woyſkiem regularnem w *Piemoncie* nic ſię ważnego nie ſtało. Ponieważ za rzecz potrzebną oſądzono: uzbroić poſpolſtwo w *Piemon-*

cie,

çie, dlatego przyczyniło się woiowników do 40,000, których podzielono na różne kolumny, aby z woyſkiem liniowém wſpólnie do wyparcia Francuzów z kraiu pomagali; dano im chorągwie z wyobrażeniami *Swiętych*, i każdego w żywność na dni 7. opatrzono.

Zamyſł takowy przy *Loano* iuż się nie udał. Maſſa chłopów z 9000. złożona iuż bronią ogniſtą, iuż ſiekierami, i koſſami opatrzona, pod przewodnictwem Kawalera *Ratti Mentone*, i innych Officyerów, końcem wyparowania nieprzyiacioł z *Loano* weſzła w granice Genueńſkie oddaiąc Zwierzchnikowi tamecznemu oświadczenie: iż chce ſzanować granice, i poſunęła się dwoma kolumnami przez *Finale*. Francuzi w liczbie 500. przy *Loano* znayduiący się, odebrawſzy wiadomość o takowém zbliżeniu się maſſy *Piemontczyków*, oſadzili mury miaſta armatami, a 200. ludzi wyſtali na pole. Ku wieczorowi zaczęto z obydwóch ſtron dawadź ognia, a że Francuzi poſiedli byli wſzyſtkie pagórki, dlatego nie można było daley się poſunąć Piemontczykóm.

Reſzta iutro.